

Sygn. akt V KK 375/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **W. B. i K. P.**

skazanych z art. 239 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 24 października 2018 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 21 grudnia 2016 r., sygn. akt III K [...]

**postanowił:**

**oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne i obciążyć  
skazanych kosztami postępowania kasacyjnego w częściach  
na nich przypadających.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 21 grudnia 2016 r., sygn. akt III K [...] m.in.:

I. K. P. został uznany za winnego tego, że: 1) w okresie od dnia 26 kwietnia 2011 r. nie później niż do dnia 3 maja 2011 r. w S. przy ul. T. w okolicy rzeki P., a następnie na trasie pomiędzy S. a B., w tym w okolicy jeziora K., w miejscowości K., w okolicy miejscowości W. oraz na trasie pomiędzy G. a Holandią oraz w H. na terenie Holandii, działając wspólnie i w porozumieniu z W. B., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zacierał ślady przestępstwa zabójstwa dokonanego przez R. W. w okresie od dnia 25 kwietnia 2011 r. do dnia

26 kwietnia 2011 r. w S. przy ul. U. [...], w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym marki M. zatrzymał się w okolicy rzeki P. gdzie R. W. wyrzucił narzędzia służące do popełnienia przedmiotowego przestępstwa w postaci pistoletu wraz z dwoma magazynkami z zawartością 18 sztuk naboju i tłumikiem oraz dwóch noży, a następnie sam zniszczył pochodzące i zabrane z miejsca zdarzenia przez R. W. rzeczy w postaci: telefonu komórkowego nieustalonej marki i wartości, który trwale uszkodził kamieniem, następnie wraz z R. W. wrzucił do pieca w miejscowości K. w domu należącym do P. R. zawartość walizki w postaci ubrań zabranych przez R. W. z miejsca zabójstwa, a nadto wyrzucił do kosza na śmieci w okolicy miejscowości W. twardy dysk z monitoringu mieszkania, jak również wyrzucił do jeziora K. nawigację GPS oraz dwie skrzynki aluminiowe, które to rzeczy uprzednio wraz z R. W. trwale uszkodził oraz trwale uszkodził na terenie Holandii nieustalonej marki i wartości laptop w ten sposób, że najechał na niego kołem samochodu, po czym został on wyrzucony przez R. W. do kontenera na śmieci, a nadto udzielił pomocy R. W. w jego ukryciu się przed organami ścigania w ten sposób, iż wraz z nim udał się do Holandii gdzie ukrywał go przez co najmniej 4 dni w swoim mieszkaniu w H., czym utrudnił postępowanie karne V Ds. [...] Prokuratury Okręgowej w S. pomagając R. W. uniknąć odpowiedzialności karnej w przedmiotowej sprawie (pkt I aktu oskarżenia), tj. przestępstwa określonego w art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności;

2) w kwietniu 2011 r. w Holandii współdziałając z innymi osobami pomógł R. W. w nabyciu broni palnej w postaci pistoletu L. kal. 7,65 mm B. o numerze [...] wraz z co najmniej 22 sztukami amunicji (pkt II aktu oskarżenia), tj. przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. i skazany na karę 500 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda;

3) w okresie od dnia 27 kwietnia 2011 r. nie później niż do dnia 3 maja 2011 r. na terenie H. w Holandii udzielił pomocy R. W. w zbyciu przedmiotów pochodzących z przestępstwa zabójstwa dokonanego w S. przy ul. U. [...] o wartości nie mniejszej niż 1100 zł, w ten sposób, że wskazał mu komis gdzie ten następnie zbył złoty łańcuszek za kwotę co najmniej 330 Euro (pkt III aktu oskarżenia), tj. przestępstwa określonego w art. 291 § 1 k.k. i skazany na karę roku pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda.

Następnie oskarżonemu K. P. wymierzono karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny 600 stawek dziennych po 50 zł każda.

II. W. B. został natomiast uznany za winnego tego, że: w okresie od dnia 26 kwietnia 2011 r. nie później niż do dnia 28 kwietnia 2011 r. w S. przy ul. T. w okolicy rzeki P., a następnie na trasie pomiędzy S. a B., oraz G. a przejściem granicznym w S., działając wspólnie i w porozumieniu z K. P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zacierał ślady przestępstwa zabójstwa dokonanego przez R. W. w okresie od dnia 25 kwietnia 2011 roku do dnia 26 kwietnia 2011 roku w S. przy ul. U. [...], w ten sposób, iż udał się wraz z R. W. oraz K. P. w okolice rzeki P., gdzie R. W. wyrzucił narzędzia służące do popełniania przedmiotowego przestępstwa w postaci pistoletu wraz z magazynkiem z zawartością co najmniej 18 sztukami naboju i tłumikiem oraz dwóch noży, a następnie sam zniszczył pochodzące i zabrane z miejsca zdarzenia przez R. W. rzeczy w postaci: telefonu komórkowego marki N. o nieustalonej wartości, który wraz z R. W. trwale uszkodził i wyrzucił, a następnie na parkingu samochodowym o nazwie „O.” wyrzucił uprzednio trwale uszkodzony przez R. W. nieustalonej marki i wartości telefon komórkowy, a nadto udzielił pomocy R. W. w jego ukryciu się przed organami ścigania w ten sposób, iż ubezpieczał samochód w którym jechał K. P. wraz z R. W. do przejścia granicznego w S., celem ostrzeżenia R. W. przed zatrzymaniem go przez organy ścigania, czym utrudnił postępowanie karne V Ds. [...] Prokuratury Okręgowej w S., pomagając R. W. uniknąć odpowiedzialności karnej w przedmiotowej sprawie, tj. przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelacje wnieśli m.in. obrońcy wyżej wymienionych oskarżonych.

Obrońca oskarżonego K. P., w zakresie przypisanego czynu z art. 239 § 1 k.k. (pkt I aktu oskarżenia), zarzucił obrazę prawa materialnego, a to art. 239 § 3 k.k. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy oskarżony K. P. pomagał R. W. uniknąć odpowiedzialności karnej w obawie przez grożącą K. P. odpowiedzialnością karną, oraz art. 60 § 3 k.k. przez jego niezastosowanie oraz błędną wykładnię, polegająca na przyjęciu, że w stosunku do oskarżonego K. P.

Sąd nie mógł zastosować art. 60 § 3 k.k. albowiem nie można uznać, iż R. W. współdziałał z pozostałymi oskarżonymi w popełnieniu przestępstwa z art. 239 § 1 k.k., podczas gdy R. W. w rzeczywistości wykonywał razem z oskarżonym K. P. oraz W. B. wspólnie działania mające na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej, w tym niszczył zabrane z miejsca zbrodni sprzęty elektroniczne, pozbywał się narzędzi zbrodni oraz palił ubrania, a fakt nieujawnienia art. 239 § 1 k.k. w podstawie odpowiedzialności R. W. spowodowany był zastosowaniem jednej z reguł wyłączania wielości ocen i eliminowania niewłaściwego zbiegu przepisów, tj. reguły konsumpcji, a nie tym, iż R. W. przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. nie popełnił.

Skarżący zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym uznaniu, że K. P. zdawał sobie sprawę z tego, iż R. W. jedzie do S. w celu popełnienia przestępstwa i jeszcze zanim R. W. dopuścił się zbrodni, postanowił mu pomóc, czego dowodem miała być jego rozmowa z P. R. odbyta w czasie świąt wielkanocnych w 2011 r., podczas której oskarżony miał wyrazić zainteresowanie wypożyczeniem samochodu typu laweta, podczas gdy wówczas oskarżony K.P. zawodowo zajmował się sprowadzaniem aut z zagranicy do Polski i na co dzień posługiwał się pojazdami typu laweta i nie ma żadnych dowodów na to w jakim celu oskarżony kontaktował się z P. R.. Nadto w zakresie wskazanego czynu zarzucono rażąco niewspółmierność wymierzonej kary nieuwzględniającej popełnienia tego czynu przez oskarżonego w warunkach określonych w art. 239 § 3 k.k., a także z pominięciem warunków i właściwości osobistych oskarżonego, jego postawy po popełnieniu przestępstwa, w szczególności dobrowolnego zgłoszenia się do organów ścigania oraz przyznania się do popełnienia przestępstw, a także ujawnienia istotnych okoliczności dotyczących ich popełnienia oraz osób współuczestniczących, roli oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, a także pozytywnej prognozy kryminologicznej.

W kolejnym zarzucie apelacji skierowanym przeciwko rozstrzygnięciu o karze co do czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. (pkt II aktu oskarżenia) podniesiono rażąco niewspółmierność wymierzonej kary grzywny, jako niezasadnie wysokiej i wymierzonej bez uwzględnienia warunków i właściwości osobistych oskarżonego, jego postawy po popełnieniu przestępstwa, dobrowolnego zgłoszenia się do organów ścigania oraz przyznania się do przestępstw, a także ujawnienia

istotnych okoliczności dotyczących ich popełnienia oraz osób współuczestniczących, roli oskarżonego w postępowaniu karnym, a także z pominięciem ustalonych dochodów oskarżonego oraz jego sytuacji życiowej i majątkowej.

W końcowym zarzucie apelacji dotyczącym czynu z art. 291 § 1 k.k. (pkt III aktu oskarżenia), skarżący zarzucił obrazę przepisów materialnych art. 291 § 2 k.k. przez jego niezastosowanie pomimo zaistnienia warunków uprawniających do przyjęcia takiej kwalifikacji. Nadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnej ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, warunków i właściwości osobistych oskarżonego, a także okoliczności czynu oraz szkody wyrządzonej przestępstwem, skutkujący błędną kwalifikacją czynu i niezastosowaniem art. 291 § 2 k.k. W końcu w zakresie kary wymierzonej za wskazany czyn skarżący zarzucił jej rażącą niewspółmierność, która nie uwzględnia popełnienia przez oskarżonego przestępstwa o znamionach określonych w art. 291 § 2 k.k. oraz jego warunków i właściwości osobistych, postawy po popełnieniu przestępstwa, dobrowolnego zgłoszenia się do organów ścigania oraz przyznania się do popełnionych przestępstw, a także ujawnienia istotnych okoliczności dotyczących ich popełnienia oraz osób współuczestniczących, roli oskarżonego w postępowaniu karnym, pozytywnej prognozy kryminologicznej oraz ustalonych przez sąd dochodów oraz sytuacji życiowej i majątkowej oskarżonego.

W konkluzji skarżący wniósł o: 1) o uchylenie kary łącznej, 2) wymierzenie oskarżonemu za czyn opisanej w pkt. I aktu oskarżenia kary nadzwyczajnie złagodzonej, 3) obniżenie kary wymierzonej za czyn opisany w pkt. II aktu oskarżenia na podstawie art. 60 § 6 pkt 4 k.k., 4) zmianę kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt III aktu oskarżenia na art. 291 § 2 k.k. i odstąpienie od wymierzenia kary za ten czyn z jednoczesnym wymierzeniem środka karnego w postaci świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 1.000 zł, 5) wymierzenie oskarżonemu kary łącznej za czyny opisane w pkt. I i II aktu oskarżenia.

Alternatywnie skarżący wniósł o wymierzenie za czyn opisany w pkt. III aktu oskarżenia kary grzywny oraz kary łącznej za czyny opisane w pkt. I, II, III aktu oskarżenia.

Natomiast obrońca oskarżonego W. B. zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 60 § 3 k.k. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że instytucja obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary nie znajduje zastosowania wobec oskarżonego z uwagi na to, że oskarżony W. B. współdziałał w zacieraniu śladów przestępstwa jedynie z oskarżonym K. P., a oskarżonemu R. W. nie można było przedstawić zarzutu poplecznictwa, podczas gdy instytucję obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary stosuje się wobec sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, R. W. uczestniczył w zacieraniu śladów dokonanego przez siebie przestępstwa, a jego działania mają charakter współukaranego czynu następczego;

2. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego w wymiarze zbliżonym do górnej granicy ustawowego zagrożenia za przypisany mu czyn, z uwagi na przyjęcie, że prokurator zaniechał przedstawienia oskarżonemu zarzutu pomocnictwa w rozboju, podczas gdy podstawą wymiaru kary orzekanej wobec oskarżonego nie może być przypisywanie prokuratorowi rzekomego zaniechania czynności, zaś wobec faktu ustabilizowanego życia i dotychczasowej niekaralności oskarżonego oraz jego współdziałania z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości, jeszcze przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu mu zarzutu i aż do wydania zaskarżonego wyroku, ujawnienia istotnych, nieznanych organom ścigania okoliczności popełnienia czynów objętych postępowaniem, a także jego marginalnej roli w zacieraniu śladów zbrodni popełnionej przez R. W., w porównaniu z zakresem działań podjętych przez oskarżonego K. P., któremu Sąd Okręgowy wymierzył tożsamą karę pozbawienia wolności, co skutkowało wewnętrzną rażąco niesprawiedliwością zaskarżonego wyroku;

3. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną odmowę wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie, w jakim stwierdzili oni, że pomoc udzielona R. W. była w pewnej mierze uzasadniona obawą przed poniesieniem odpowiedzialności za czyn zarzucony R. W., a także przymusowym położeniem, oraz iż ostateczną decyzję o udzieleniu pomocy R. W. podjęli po jego telefonie w dniu 26 kwietnia 2011 r.,

podczas gdy w świetle zasad doświadczenia życiowego możliwe jest przyjęcie, że oskarżony W. B. mógł się obawiać samego R. W., z uwagi na drastyczny przebieg popełnionej przez niego zbrodni, jak również odpowiedzialności związanej z popełnieniem przez niego zbrodni, zaś niezależnie od uprzednich ustaleń ostateczna decyzja o udzieleniu przez oskarżonych pomocy R. W. mogła zostać podjęta po rozmowie telefonicznej w dniu 26 kwietnia 2011 r., z racji jej treści.

W konkluzji obrońca oskarżonego W. B. wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt. 4 k.k., ewentualnie złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności do granic nieprzekraczających 2 lat pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie wykonania tak wymierzonej kary pozbawienia wolności na stosowny okres próby.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt II AKA [...] zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego K. P. przez uchylenie orzeczenia o karach łącznych, obniżenie kary orzeczonej za przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. do 3 lat pozbawienia wolności oraz wymierzenie nowej kary łącznej w rozmiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary łącznej grzywny w wysokości 600 stawek dziennych po 50 zł każda.

W części dotyczącej oskarżonego W. B. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że obniżył orzeczoną wobec oskarżonego karę za przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W pozostałej części, w tym w stosunku do trzeciego oskarżonego, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego orzeczenia kasacje wnieśli obrońcy skazanych K. P. i W. B..

Obrońca skazanego K. P. zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 60 § 3 k.k. polegające na uznaniu, że w stosunku do oskarżonego nie zachodzą przesłanki zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, w sytuacji gdy K. P. współdziałał z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. oraz ujawnił wobec organu ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa, a także istotne okoliczności jego popełnienia.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Z kolei obrońca skazanego W. B. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 60 § 3 k.k. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że instytucja obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary (tzw. małego świadka koronnego) znajduje zastosowanie jedynie wobec sprawcy współdziałającego z co najmniej dwoma współsprawcami popełnionego przez siebie przestępstwa, podczas gdy ani wykładnia celowościowa art. 60 § 3 k.k. nie przemawia za wyłączeniem zastosowania tej instytucji wobec sprawcy współdziałającego w popełnieniu przestępstwa z innymi osobami, które nie podlegają odpowiedzialności karnej za ten czyn,

2. rażącą niewspółmierność wymierzonej skazanemu W. B. polegającą na orzeczeniu w stosunku do skazanego kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. w wymiarze połowy ustawowego zagrożenia za przypisany mu czyn, podczas gdy postawa procesowa skazanego, dotychczas niekaranego, w szczególności ujawnienie organom ścigania istotnych okoliczności przestępstwa popełnionego przez R. W. powoduje, że orzeczona kara jawi się jako niewspółmiernie surowa w stopniu rażącym.

Podnosząc powyższe, obrońca skazanego W. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do skazanego W. B. i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w [...].

Prokurator w pisemnych odpowiedziach na obie kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Obie kasacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co upoważniało Sąd Najwyższy do ich oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do kasacji adw. P. H. – obrońcy skazanego W. B. podnieść należało następujące argumenty.

Jak trafnie przyjął Sąd odwoławczy w rozważaniach dotyczących wymiaru kary za popełnione przez oskarżonych przestępstwa z art. 239 § 1 k.k., obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary przewidziane w art. 60 § 3 k.k. znajduje zastosowanie wobec sprawcy współdziałającego z innymi (co najmniej dwiema) osobami, o ile rzecz jasna, spełnione zostały pozostałe warunki

wymienione w tym przepisie. Przepis art. 60 § 3 k.k. od strony normatywnej odwołuje się do pojęcia współdziałania przestępczego, które istotnie nie zostało ujęte w formie prostej definicji legalnej, przyjmującej postać objaśnienia tego wyrażenia ustawowego. Nie oznacza to jednak, że katalog form takiego współdziałania nie został w polskim prawie karnym określony. Przeciwnie – kompletną regulację w tym zakresie przewidziano w art. 18 k.k. i ma ona charakter zamknięty (*numerus clausus*). Przepis art. 18 k.k. rozróżnia sześć postaci zjawiskowych popełniania przestępstw, w tym cztery formy sprawstwa *sensu stricto*, do których zalicza się: sprawstwo indywidualne, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze i sprawstwo polecające (art. 18 § 1 k.k.), oraz dwie formy zjawiskowe popełnienia przestępstwa, tzw. niesprawcze, wymienione, w postaci podżegania i pomocnictwa (art. 18 § 2 i 3 k.k.). Tego rodzaju zabieg stanowił rozszerzenie koncepcji postaci zjawiskowych popełnienia przestępstwa stworzonej jeszcze przez J. Makarewicza (zob. Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego, Warszawa 1997, s. 126-128).

Przyjęcie odmiennej koncepcji, zakładającej, że wyliczenie zawarte w art. 18 k.k. ma charakter jedynie przykładowy, natomiast katalog zjawiskowych form popełnienia przestępstwa jest otwarty, mogłoby skutkować naruszeniem funkcji gwarancyjnej tego przepisu czyniącej zadość fundamentalnej – na gruncie prawa karnego – zasadzie określoności zachowania naganego, które może być podstawą postawienia zarzutu postępowania niezgodnego z prawem i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej (zob. V. Konarska-Wrzošek [w:] Kodeks karny. Komentarz do art. 18, Warszawa 2018, teza 1). Stąd zasadnie podkreśla się, że przyjęcie istnienia współsprawstwa w innej formie, nieodpowiadającej skodyfikowanemu współdziałaniu przestępczemu – nie jest stosowaniem prawa, a niedozwolonym w praktyce jego tworzeniem (zob. wyrok SA w Łodzi z 14 marca 2005 r., II AKa 267/04, Prok. i Pr. – wkł. 2006, Nr 5, poz. 31).

Wykładnia pojęcia współdziałania w rozumieniu art. 60 § 3 k.k., zgodnie z którą obejmuje ono wszelkie zjawiskowe formy popełnienia czynu zabronionego w konfiguracji wieloosobowej, jest powszechnie przyjmowana zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych. (zob. m.in. uchwałę SN z 25 lutego 1999 r., I KZP 38/98, OSNKW 1999, Nr 3-4, poz. 12; wyrok SA w

Katowicach z 17 lutego 2000 r., II AKa 1/00, Prok. i Pr.-wkł. 2000, Nr 9, poz. 18; wyrok SA w Katowicach z 28 czerwca 2001 r., II AKa 180/01, Prok. i Pr.-wkł. 2002, Nr 2, poz. 12). Innymi słowy, **z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 60 § 3 k.k. może skorzystać – przy spełnieniu pozostałych wymogów tam określonych – tylko taka osoba, która dopuściła się przestępstwa nie sama, lecz współdziałając przynajmniej z dwiema innymi osobami, z których każda dopuściła się danego czynu zabronionego (tego samego, za który odpowiada „mały świadek koronny”) w jednej z wymienionych w art. 18 k.k. postaci zjawiskowych, tj. w roli sprawcy głównego, współsprawcy, sprawcy kierowniczego lub sprawcy polecającego, albo w roli podżegacza lub pomocnika – a nie jakiegoś innego wspólnie popełnionego czynu zabronionego**, w ramach szeroko pojmowanego współuczestnictwa w działalności przestępczej, a więc np. w roli pasera, poplecznika, czy nabywcy środków odurzających (tak trafnie V. Konarska-Wrzonek [w:] R. A. Stefański [red.], Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2015, s. 416; zob. również post. SN z 23 stycznia 2007 r., III KK 476/06, Legalis; wyr. SN z 8 marca 2006 r., III KK 281/05, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 505; post. SN z 20 kwietnia 2006 r., III KK 372/05, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 873; wyr. SA w Katowicach z 20 października 2005 r., II AKa 354/05, OSA 2006, Nr 9, poz. 55; wyr. SA w Katowicach z 16 czerwca 2005 r., II AKa 107/05, OSA w Katowicach 2004, Nr 4, poz. 5; wyr. SA w Lublinie z 28 kwietnia 2004 r., II AKa 27/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 6, poz. 18).

Istotą przestępstwa poplecznictwa jest, najogólniej rzecz ujmując, utrudnianie lub udaremnianie postępowania karnego poprzez udzielenie sprawcy przestępstwa pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Norma art. 239 § 1 k.k. przewiduje samodzielny typ przestępstwa, nakierowany na penalizację zachowań wymierzonych w prawidłowy tok postępowania karnego, a nie na ochronę dóbr prawnych naruszanych przez sprawcę przestępstwa „poprzedzającego”. **Odpowiedzialność za czyn z art. 239 § 1 k.k. w aspekcie podmiotowym jest więc oderwana i niezależna od „przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego” popełnianego przez sprawcę któremu pomaga się uniknąć odpowiedzialności karnej. Za czynności sprawcze, o których stanowi wspomniany przepis, nie odpowiadają więc zarówno sprawca i**

**współsprawca, jak i podżegacz i pomocnik „przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego” – ponieważ są osobami, które dopuściły się poprzednio własnego przestępstwa w określonej ustawowo postaci zjawiskowej – tylko inne osoby.**

Wobec tego, nie było żadnych podstaw do przyjęcia, że skazany W. B. był „współdziałającym” w znaczeniu wynikającym z art. 18 k.k. w popełnionym przez R. W. przestępstwie z art. 148 § 2 pkt 2 i 3 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i – ze względu na swoją postawę procesową – powinien skorzystać z przywilejów, jakie ustanawia instytucja „małego świadka koronnego”, przewidziana w art. 60 § 3 k.k.

Drugi z podniesionych w kasacji obrońcy tego skazanego zarzutów, wprost wskazujący na „rażącą niewspółmierność wymierzonej skazanemu kary” jest z mocy art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k. niedopuszczalny w kasacji pochodzącej od strony postępowania.

Wyżej przedstawione rozważania odnoszące się do istoty przestępstwa poplecznictwa należało również częściowo odnieść do kasacji wywiedzionej przez adw. G. W. – obrońcę skazanego K. P.. W tym przypadku również należało odrzucić koncepcję, jakoby ten skazany mógł skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 k.k. poprzez denuncjację m.in. skazanego R. W., któremu skazany K. P. udzielił pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Jak już bowiem wspomniano, i co zdaje się dostrzegać skarżący, polskie prawo karne nie przyjęło karalności tzw. autopolecznictwa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 136/09, KZS 2009 nr 12, poz. 19 i cyt. tam literatura; z dnia 4 marca 2002 r., IV KKN 65/01, LEX nr 54414). Stanowisko to nie uległo zresztą zmianie od czasów obowiązywania Kodeksu karnego z 1932 r.

Jeszcze na gruncie przepisu art. 148 § 1 k.k. z 1932 r. Sąd Najwyższy uznał, że odpowiedzialności karnej tam przewidzianej podlega jedynie osoba udzielająca pomocy sprawcy przestępstwa do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez czynności w przepisie tym wymienione, natomiast sam sprawca przestępstwa zacierający jego ślady oraz uszkadzający, ukrywający, podrabiający lub przerabiający środki dowodowe, jeżeli nie popełnia przez to innego przestępstwa,

takiej odpowiedzialności nie ulega (zob. wyrok SN z dnia 10 stycznia 1969 r., V KRN 668/68; OSNKW 1969, z. 6, poz. 67).

Podobnie przyjmowano w okresie obowiązywania art. 252 § 1 k.k. z 1969 r. Sąd Najwyższy stwierdzał, że działanie przestępcze określone w tym przepisie polega na utrudnieniu lub udaremnieniu postępowania karnego przez stworzenie takiej sytuacji, która ma na celu pomóc sprawcy w uniknięciu odpowiedzialności za popełnione przez niego przestępstwo; jednakże współdziałanie ze sprawcą w dokonaniu tego przestępstwa wyłącza stosowanie tego przepisu (zob. wyrok SN z dnia 7 czerwca 1979 r., II KR 99/79, OSNKW 1979, z. 9, poz. 94).

Także w obecnym stanie prawnym art. 239 § 1 k.k. wprowadza za poplecznictwo odrębną odpowiedzialność i dotyczy ona osoby, która „sprawcy pierwotnemu” pomaga, utrudniając lub udaremniając prowadzenie postępowania karnego. Przepis ten swym zakresem podmiotowym nie obejmuje natomiast sprawcy, któremu niesiona jest pomoc. Ustawodawca zrezygnował bowiem z konstruowania podstawy odpowiedzialności dla wypadków, w których z natury rzeczy nie można wymagać, ani oczekiwać respektowania zakazu przez osobę zainteresowaną w ukryciu popełnionego przez nią przestępstwa (tak trafnie SN w wyroku z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 136/09). Współdziałanie danej osoby ze sprawcą przestępstwa w jego popełnieniu, wyłącza więc możliwość pociągnięcia takiej osoby do odpowiedzialności karnej z art. 239 § 1 k.k., przy czym nie wyklucza to odpowiedzialności tej osoby za inne przestępstwo, jeśli jej zachowanie wyczerpało znamiona innego niż opisanego w art. 239 § 1 k.k., przestępstwa (zob. wyrok SN z dnia 19 maja 2010 r., V KK 122/09, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 1049).

Ponieważ czyn z art. 239 § 1 k.k. dotyczy pomocy innej osobie (*verba legis* „sprawcy przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego”), oznacza to, że zachowania opisane w tym przepisie, które są ukierunkowane wyłącznie na niedopuszczenie do własnej odpowiedzialności karnej, nie mieszczą się w granicach wyznaczonych znamionami wspomnianego typu przestępstwa, o ile – jak już wspomniano – w grę nie wchodzi realizacja dyspozycji innej normy prawnokarnej. Wprawdzie zwrot „pomagając sprawcy przestępstwa” rozpatrywać należy w kategorii znamion strony przedmiotowej, to nie pozostaje on bez wpływu także na podmiot przestępstwa. Oznacza to, że pomimo powszechnego

(ogólnosprawczego) charakteru czynu zabronionego z art. 239 § 1 k.k., na który wskazuje posłużenie się przez ustawodawcę zaimkiem „kto”, z kręgu podmiotów tego przestępstwa wyłączona jest osoba, którą w dyspozycji tej normy określono jako „sprawcę przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego” a więc – „poprzedzającego” („pierwotnego”). Sposób zredagowania art. 239 § 1 k.k. wyklucza więc możliwość przyjęcia, że w przepisie tym chodzi o pomoc „samemu sobie”, czy też pomoc innemu współdziałającemu (art. 18 k.k.) w pierwotnym przestępstwie (przestępstwie skarbowym). Skutkuje to wyłączeniem odpowiedzialności za poplecznictwo wyżej wskazanego „sprawcy przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego”, do którego odwołuje się art. 239 § 1 k.k.

Oznacza to, że żadną miarą nie można przyjąć, że R. W. mógł jednocześnie popełnić przypisane mu przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 2 i 3 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i jednocześnie realizować – współdziałając z K. P. i W. B. – znamiona art. 239 § 1 k.k. poprzez pomoc „samemu sobie” w uniknięciu odpowiedzialności karnej polegającą na zacieraniu śladów popełnionego przez siebie przestępstwa. Dlatego też nie można uznać, by K. P. przy popełnieniu przypisanego mu przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. współdziałał z dwoma innymi osobami, co jest *warunkiem sine qua non* prowadzenia rozważań obejmujących możliwość zastosowania instytucji określonej w art. 60 § 3 k.k.

Wszystkie wyżej przedstawione argumenty nie dają zatem podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy wadliwie stosując przepis art. 60 § 3 k.k. błędnie pozbawił skazanego K. P. możliwości skorzystania z instytucji „małego świadka koronnego” zaś Sąd Apelacyjny bezpodstawnie pogląd ten zaaprobował.

Dlatego obie kasacje należało oddalić jako oczywiście bezzasadne i obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających nie znajdując podstaw do zwolnienia żadnego z nich z obowiązku poniesienia tych kosztów.